

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 13 Sierpnia v. s. 1820 roku

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
	dn. 11 średnia.	27 cal. 5,9 lin	+ 16,17 stopni	Południowy	Pochmurno
	dn. 12 średnia.	27 -- 9,45 --	+ 12,17 --	Zachodni	Pogoda
	dn. 13 godz. 6	27 -- 10,6 --	+ 8,5	Zachodni	Pogoda

PRUSSY.

Berlin, dnia 6 sierpnia. Wczoraj po południu odprawil się w tutejszey stolicy zamkowy chrzest urodzonego, dnia 21 czerwca, syna Xiążęcia pruskiego Fryderyka. Dano mu imie: Fryderyk, Wilhelm Ludwik Alexander. Swiadkami tego obrzędu byli obecni: Król Jmć, Królewic następca tronu, Xiążę pruski Wilhelm syn królewski, Xiężna pruska Alexandra, Xiążę pruski Wilhelm, brat królewski z małżonką swoją, Xiążę Cumberland, z małżonką swoją, tudzież wielki Xiążę Meklemburg-Strelitz; nieobecni zaś: N. Cesarz Rosyyski, N. Cesarzowa Rosyyska wdowa, Król Jmć niderlandzki z małżonką swoją, Xiążęta pruscy Karol i Henryk, Wielki Xiążę Rosyyski Mikołaj z małżonką swoją W. Xiężną Alexandrą, Xiążę następca heski, z małżonką swoją, Xiążę Anhalt-Dessau także z małżonką swoją, Xiężna pruska Ludwika małżonka Xiążęcia Antoniego Radziwilla, Xiążę Anhalt-Bernburg z małżonką swoją; elektor Heski, Xiążę Saxe-Gotha z małżonką swoją, Xiężna Lippe-Detmold wdowa, Xiężna Anhalt-Zerbst wdowa, i Xiężna Schwarzburg-Sondershausen, wdowa. Chrzest dał biskup kościoła ewangelickiego Eylert.

NIEMCZY.

Darmstadt, dnia 27 lipca. Ciągły opór różnych deputowanych w wykonaniu przysięgi konstytucyjney, skłonił rząd W. Xięstwa hesko-darmstadtzkiego do podania projektu obu izbom stanów krajowych, aby w powiatach, które dotąd nie mają deputowanych, przystąpiono do nowego wyboru, dla uzupełnienia liczby członków. Obie izby przyjęły ten projekt. Wylączono na teraz od wyboru tych, którzy do dnia, kiedy to prawo stanęło, trwali upornie przy dawniejszym swoim oświadczeniu, inaczej bowiem wystawionoby się na próżną stratę czasu przez 3ci i 4ty wybór. Wszakże nie bez długich sporów przyjęto wylączenie protestujących się deputowanych od nowego wyboru. Postanowiły potem obie izby, aby wnioski deputowanych i projekta od rządu podane, były litografowane, dla niezwłocznego ich rozdania każdemu członkowi. Obrady izb będą także ogłaszane drukiem. Na dzisiejszey sessyi drugiej izby, tajny minister stanu podał projekt względem odpowiedzialności ministrów, dla uzupełnienia 22go artykułu konstytucyi. W mowie swojej roztrząsał wielką materią względem oznaczenia miejsca, gdzie się łączą dwie pozorne ostateczności, to jest: wolność narodowa i nietykalność majestatu monarchy.

Karlsruhe, dnia 30 lipca. Podług zatwierdzonego w drugiej izbie budżetu na lata 1820 i 1821 cały dług kraju badeńskiego, do dnia 1 czerwca

1820 obrachowany, wynosi 16 milionow 147,000 zł. ryńskich. Na opłatę jego wyznaczono co rok 855,000 takichże złotych, i prócz tego przeznaczono inne fundusze za sprzedać się mające dobra i lasy narodowe i t. d. przez co cały dług dnia 1 czerwca 1822 wynosić będzie tylko 14 milionow 385,300 złotych. Ogólny dochód w roku 1820 ma wynosić 9 milionow 469,000 złotych niemieckich, a wydatek 9 milionow 466.000 złotych; pozostanie więc 3,000 złotych. Dochód zaś w roku 1821 wyrachowany jest w ilości 9 milionow 472,000 złotych, a przez wprowadzoną oszczędność pozostanie w skarbie 67,800 złotych nad wydatki.

Na sessyach dnia 28 i 29 b. m. ukończyła druga izba obrady względem wydatków krajowych. Deputowany Clavel radził ustanowić podatek na sprzęty, a za to zmniejszyć akcyzę; P. Parion żądał odmiany podatku od zerobków, a P. Staedel wnosił, aby zapobieżono samowolności w naznaczaniu pensyy. Wszystkie 3 wnioski odesłano do właściwych kommissyy.

ANGLIA.

Londyn, dnia 28 lipca. W adressie do królowey podpisanym przez 7,800 kobiet w Nottingham, wyrażono: „Prawdziwie rzecz możemy, iż z pomiędzy przywiązanych do ciebie, Królowo, osób w całym kraju, nikt lepiej o tobie nie myśli, nikt cię bardziej nie kocha, i nikt częściej nie modli się za twój los terażniejszy i przyszły, jak kobiety w Nottingham. Gdy się daleko od nas znajdowałaś, często sobie przypominałyśmy nieśczęśliwą wygnankę; a gdy oskarżyciele, którzy honor twój obrazili, uderzyli w dzwon żalobny niewinności twojej (jak sobie pooblebiamy), a odgłos jego doszedł do uszu naszych, nigdy tym potwarzom nie wierzyłyśmy, lecz owszem jak najbardziej pogardzałyśmy i zawsze pogardzać będziemy wszelkimi przeciwko tobie zarzutami. Masz tak dzielne zalety, iż nikt szlachetnie myślący oprzeć się im niezdola. Oyciec twój już nie żyje; brat poległ jako wiecznie uwielbiany i nigdy niezapomniany bohater w świetney bitwie pod Waterloo, co ci niejaka pociechę w smutku przynosi. Godna kochana córka zawczasem zesza z tego świata, a największy twój opiekun, szanowny nasz ostatni monarcha, w krótkce za nią poszedł do grobu. Nie chcemy nanowo wzbudzać uczuć twoich. Aż nadto już ucierpiałaś, a jednak to wszystko uważając, nie dziwimy się, iż lubo nie bronią cię dobyte pałasze wojskowe, zawsze atoli strażą twoją otoczona jesteś. Wstępujesz w ślady odważney Królowey Elżbiety, powierając obronę twoję zacnemu narodowi, którego żadna potęga ziemska nie wstrzyma od dania ci

pomocy w niebezpiecznej chwili. Ci wszyscy, i których, jeszcze nie zupełnie wygasł dawny duch rycerski na obronę kobiet, ci wszyscy, którzy najpiękniejszych uczuć natury nie poświęcają tegoczesnej polityce, zgromadzą się około Królowej swojej, i uwolnią ją tak od zagranicznych wysłańców i szpiegów, jako też od krajowych prześladowców i t. d.

Lord *Duncan* podał wczoraj Królowej adres od miasta *Wakefield*. Odpowiedziała nam Królowa między innymi. „Chociaż napastowana jestem z podłością, niewstydzając się żadnego kłamstwa, i z przywłaszczeniem władzy przechodzącej wszelkie granice, serce jednak moje pokłada ufność w pomocy narodu, którego miłość zjedna mi w końcu tryumf. Jeśli bym niesprawiedliwie potępioną i wbrew wszelkim prawom z tronu wyzuta została, w tym razie swobody każdego obywatela dotkliwego doznałyby ciosu, a charakter najwyższego sądu byłby oznaczony piętnem wiecznej hańby. Władza, jaką sobie izba wyższa przez uchwałę swoją, stanowiącą na mnie karę i pokutę, przywłaszcza, nie tylko dla rozwiedzenia mnie z Królem, małżonkiem moim, lecz nawet dla wyzucia prawej królowej z tronu, może mieć smutne bardzo skutki na przyszłość. Ubolewać kiedyś nad nimi będąte dziecię, które teraz ssie piersi matki. Przekonanie o poczciwości, którego mi żadna taka uchwała odebrać nie zdoła, doda mi sił do wytrzymania wszystkich przykrości, a choćby nawet złość nieprzyjaciół moich wzięła przewagę, naród jednak nie będzie mógł czynić mi wyrzutów, że m szczęśliwości jego zaniedbała, i prawa jego nadwątlila, lub że m na chwilę utraciła patriotyczną odwagę królowej.”

Gazeta *Kuryer* czyni uwagę, iż odpowiedzi królowej są coraz śmielsze. „Chcielibyście wiedzieć (pisze) z jakich powodów Królowa takie czyni wnioski. Anglia nie jest takim krajem, gdzieby kogokolwiek bądź niesłusznie potępiano. Jakże więc być może, aby królowej angielskiej podobne zagrażało niebezpieczeństwo? Ubolewamy słysząc i widząc to wszystko; bardziej atoli nas dolega, iż Królowa opiera w końcu swój tryumf na miłości narodu. Jedynym jej tryumfem powinno być udowodnienie niewinności przed sędziami, co jeśli nie nastąpi, jakiegoż tryumfu spodziewa się za pomocą narodu? Szczerze jednak pragniemy, aby się potrafiła usprawiedliwić. Nie podobna, aby cały gabinet, oraz większość parów i członków izby niższej spiknęli się na jej zgubę.”

Deputacye miast *Rochester* i *Morpeth* podały także wczoraj adresa królowej, która dnia 1 sierpnia przeprowadzi się do najętego domu zwanego *Brandeburskim*, a wtenczas podany jej będzie znowu adres miasta *Hammersmith*, który już blisko 5,000 mieszkańców podpisało.

Pan *Adams*, jeden z tych, którzy się z posłem amerykańskim w *Gandawie* układał, stawiać będzie jako prawnik przeciwko królowej wspólnie z jenerałnym prokuratorem.

Lord prezydent tutejszej stolicy zalecił policyantom, aby zdzierali przyklepane na murach kartki, zachęcające do buntu. Toż samo zapewne będzie nakazaniem w *Westminster*.

Odebraliśmy tu nieprzyjemne wiadomości o wyprawie naszej pod dowództwem Pana *William Carr* do ciastniny perskiej. Słychać, iż wojsko nasze ustąpić musiało z zajętej dawniej twierdzy, i że w bitwie półki nasze 47my i 64 najwięcej ucierpiały.

Na sessyi izby niższej dnia 25 uczynił Pan *Wetherell* zapowiedziany wniosek względ m umieszczonego w gazecie *Flyndell's Western Luminary* artykułu, obrażającego Królową. Rzekł: Oso-

ba, względem której przewinienia lub niewinności, przyjęcie lub odrzucenie bilu w parlamencie stanowi, ma prawo przed i podczas badania do takiej opieki, jakaby się jej według istniejących praw należała, gdyby sprawa jej toczyła się w zwyczajnym sądzie krajowym. Zachodzi teraz pytanie: czyli najwyższy sąd parlamentu osobie oskarżonej i mającej być sądzoną nie podług zwyczajnych przepisów krajowych, lecz podług wniesionego bilu, nie powinien dać takiej opieki, jakiejby się od pospolitego sądu spodziewać mogła? Jeżeli izba tego jest zdania, pytam się, czyliż wypada jej dłużej pozwalać, aby występki lub niewinność jakiej osoby, której potępienie lub uwolnienie ma być przedmiotem niezwłocznego śledztwa, czerniono paszkwilami, a tym sposobem zwyczajny tok sprawiedliwości przerywano? Sądzę, iż obowiązkiem jest izby powściągać tak nieprzyzwoite czynności, bo jeśli by wolno było prześladować dłużej królową, poza murami sali parlamentu przed zaczęciem jej sprawy, oczywisty ztąd wypływa wniosek, iż w sali tegoż parlamentu, nie mogłaby się bezstronnego badania spodziewać, i że sędziowie jej, powodowani wrzaskiem stronnictwa, byłiby przeciwko niej uprzedzeni pierwej jeszcze, nimby obronę jej słyszeli. Nie mówię, aby podobne paszkwile miały jakiś wpływ na członków izby niższej, lecz parlament, nazwany źródłem porządku i regularności, powinien oskarżoną stronę wziąć pod swoją opiekę. Sądząc przeto, iż królowej angielskiej nie można odbierać tarczy, jaka najlichszemu nawet poddanemu służy do zasłony, radzę, aby pismo publiczne zawierające wspomniony artykuł, złożono w izbie, i prokuratorowi jeneralnemu królewskiemu zalecono pociągnąć Pana *Flondell*, wydawcę gazety *Western Luminary*, do sądu.

Lord *Castlereagh* wyraził: Nikt bardziej nad mnie nie ubolewa nad *dzisiejszą rozwiązłością druku*. Lękam się, aby Anglia, której niegdyś bezstronną sprawiedliwość obce narody uwielbiały, nie słygnęła teraz wstrętem od dobrego porządku i wolnością ogłaszania drukiem najobardziej namiętności. Co się tycze paszkwilu, o którym szanowny członek namienia, oświadczam, że izba jednakowe zapewne w tej mierze ma zdanie, i że nikt większego ode mnie gniewu ztąd czuć nie może. Paszkwil ten zwrócił na siebie uwagę jenerałnego prokuratora, za którego mego przyjaciela. Gdy zaś dziś nie więcej, iż tak rzekę, jak tylko same *paszkwile* zewsząd wychodzą, niepodobna więc pociągać do sądu tych wszystkich, którzy na karę zasługują; pełnomocnie zaś królowej powinnyby sami takich wydawców paszkwilów pociągać do odpowiedzi, nie wytaczając sprawy przed parlament. Nie mówię tego na obronę ośczerczego pisma, zdaje mi się jednak, iż zacnemu członkowi izby, przed podaniem terażniejszego wniosku, wypadłoby się pierwej zastanowić, czyli nikt więcej, równie jak Królowa, nie znosi paszkwilów. Jeżeli szanowny członek czyta gazety, nie w jednej, ale w wielu z nich znajdzie haniebne paszkwile wymierzone na tych, którzy mają być sędziami królowej, lub przeciwko niej świadczyć. Przyzna izba, iż tak sprawiedliwość jak moralność wymagają, aby świadków wzięto pod opiekę prawa, czego jeżeli szanowny członek zaprzeczyć nie może, dla czegoż spokojnie patrzył, jak tych świadków najobmierzliwszymi paszkwilami zelżono, i życiu ich nawet zagrożono, a o taki gwałt skargi nie podał? Nie powinna izba sprzyjać jednej stronie, a drugiej zamedbywać. Szanowny członek większą okazałby beztronnosć, gdyby z obu stron przejrzał gazety. (Przeci-

tał Lord *Castlereagh* kilka wyjątków z najzapalniejszych pism opozycyjnych *Republican* i *Examiner*, a potem tak daley mówił: Jeżeli izba przychyli się do wniosku szanownego członka, w tym razie i ja poczytam sobie za obowiązek przesłać przeczytane wyjątki z gazet jeneralnemu prokuratorowi, dla pociągnięcia wydawców do sądu. Wypada mi nareszcie powiedzieć, czyli raczey powtórzyć, iż wspomniany paszkwil nie uszedł bacznosci rządu, i że wydawca dla tego tylko jeszcze nie został pociągnięty do odpowiedzi, iż pismo jego przed kilką dopiero dniami wyszło.

Pan *Lushington*, oświadczył, iż gazeta *Western Luminary* jest lichą gazetą, którą mało kto czyta; pociągnięcie zatem wydawcy jej do sądu i ukaranie, żadnegoby nie przyniosło pożytku.

Mieli potem mowy jeneralny prokurator i Pan *Tierney*, po czém Pan *Wetherell* rzekł: Z mowy Lorda *Castlereagh* i jeneralnego prokuratora dowiedziałem się, iż jeneralny prokurator pociągnie wydawcę do odpowiedzi, a gdy tym sposobem cel mój jest osiągnięty, cofam więc mój wniosek.

Królowa odbiera ciągle adressa powinszowania. Między innymi podano jej adres miasta *Rochester*, który znany *Hunt*, osadzony w tamecznym więzieniu napisał. Wspomina w nim o świadkach, niemających uczciwości, o szpiegach, którzy zbierali świadectwa, tak mało zasługujące na wiarę, iż nie mogły znieść światła dziennego, i dla tego musiano je schować w zielony worek. Odpowiedziała Królowa tak jak na dawniejsze adressa.

Wczoraj miało się tu odprawić zgromadzenie tak nazwaney myślący i pracowitey klasy mieszkańców *Londynu* i okolic, dla uchwalenia podobnego adresu do królowey. Lord prezydent zaczął oświadczyć gospodarzowi domu, gdzie się ci ludzie zebrać mieli, iż jesliby takich zdradności w mieszkaniu swoim dozwolił, utraci prawo trzymania szynku. Gdy zaś przełożenie to nie skutkowało, posłano policyantów do owego gospodarza, i zapowiedziano naczelnikom zgromadzenia, iż siłą rozpędzeni zostaną. Wynieśli się więc za miasto, dokąd poszło za nimi blisko 400 szewców, krawców, kominarzy i kotlarzy. Obrali prezesem swoim czeladnika ciesielskiego, który pomimo upału miał dwugodzinną mowę; a wspomniawszy w niej o cierpieniach królowey, i naganiwszy szpiegowanie, rzekł: „Jeżeli królowey naszey bronić zechcemy, któżby nam w tém przeszkodził? Nie może jej spaść ani włos z głowy, skoro naród na to nie pozwoli, bo głos narodu ma władzę polityczną, i jemu to winniśmy, że dotąd jeszcze choć tylko cień wolności naszey utrzymaliśmy. Lord *Castlereagh* mówi zaiste o gminie; lecz właśnie ten sam gmin jest duszą kraju i twórcą wszystkich zbytkowych rzeczy, jakie ów Lord posiada. Winszuję zgromadzeniu, iż wolność na stałym łądzie znaczne teraz czyni postępy.” Niejaki *Waddington*, okazał także swój dowcip w krótkich słowach. Twierdził, iż Król jest wcale niewinnym, i że uszy jego truciuzą posmarowano. Uchwalono między innymi, iż zgromadzenie to złożone z najniższej klasy ludu, powinno dać dobry przykład wyższym klasom, i przez ofiarowanie pomocy królowey, okazać im, iż w każdym względzie jest od nich lepszą i użyteczniejszą dla społeczności ludzkiej. Przyjęto potem jednomyślnie ułożony adres. Policya zapobiegła wszelkim rozruchom.

Wczoraj zwiędła Królowa szkołę ubogich w *City Road*, i będącym tam 300 pańienkom o-

fiarowała nowy ubior, z obietnicą dawania co rok takiego daru.

W przeszłą niedzielę, to jest dnia 30 z. m. wieczorem, przejeżdżała się Królowa pierwszy raz nowym pojazdem, na którym jest herb królewski z głoskami *G. R.* Służący jej mieli także nową paradną liberyą.

Słychać, iż na dzień 17 b. m. przybędzie do tutejszey stolicy 8000 woyska, które stać ma obozem w *Blackheath*. Mówią także, iż przeciąg obrad izby wyższej, liczne oddziały jazdy stać będą przy wszystkich wejściach, i nikogo, prócz słuchaczy, nie wpuszczają do sali; obrady zaś dopiero po ukończeniu sprawy zostaną ogłoszone. Twierdzą nareszcie, iż sprawa królowey będzie jeszcze na niejaki czas odłożoną, gdyż pełnomocnik jej, Pan *Brougham*, ma się znajdować d. 19 sierpnia w *Appleby*.

Królowa wysła adwokata *Henry* do Włoch, dla zbierania tam świadków o jej postępowaniu. Przybyło tu już kilku świadków z jej strony; innych spodziewają się z *Medyolanu*, *Tryestu* i t. d. Oprócz pieniędzy na podróż, dostaną codziennie po 10 franków, lub więcej.

W nocy z d. 30 na 31 z. m. mieliśmy tu straszną przez 2 godziny burzę. Zdawało się, iż cały horyzont jest w ogniu. Uderzyło kilka piorunów w mieście, lecz wczesnie pożar ugaszono. Pewny starzec, który od 6 miesięcy leżał w łóżku na reumatyzm, przez uderzenie elektryczne odzyskał członki, wstał i wyszedł z domu.

HISZPANIA.

Obrady Stanów.

Sessya dnia 17 lipca. Na tey sessyi zatwierdziły stany przypuszczenie infanta Franciszka z Pauli, i byłey królowey Etruryi siostry Króla do następstwa na tron w ten sposób: „Stany, używając nadaney im przez konstytucyą mocy, i zważywszy, że ustaly okolicznosci polityczne, które je znagliły były do wyłączenia od następstwa na tron, ustawą z dnia 18 marca roku 1812, infanta Franciszka z Pauli, i byłey królowey Etruryi infantki Maryi Ludwiki; z ich prawymi potomkami; oświadczają, iż rzeczeni Xiążę i Xiężna mogą nastąpić na tron stosownie do przepisów konstytucyi i ustanowionego porządku. A przeto, w braku infanta Karola brata Króla, i prawych potomków jego, brat tegoż infanta Franciszek z Pauli, i także prawe potomstwo jego, nastąpią na tron; w braku tych, infantka Karolina Joachima starsza siostra Króla, terazniejsza królowa portugalsko-brezyjska, lub jej prawi potomkowie; w braku zaś tych, Marya Ludwika była Królowa Etruryi i jej prawi potomkowie; po tych dopięro, Marya Izabella trzecia siostra Króla, małżonka następcy tronu neapolitańskiego, a potem, następstwo na tron powinno być ustanowione stosownie do fundamentalnego prawa monarchii.”

Pan *Villanueva* podał wniosek mający za cel mianowanie kommissyi, któraby wygotowała wybór jak naylejszych xiążek elementarnych dla szkół publicznych, tudzież innych xiążek, zdolnych nadać postęp oświacie. Gdy dway deputowani, będący członkami kommissyi oświecenia publicznego, zwiastowali, że ta kommissya zda za dwa dni sprawę w tey mierze, Pan *Villanueva* cofnął swój wniosek.

Pan *Romero Alpuente* radził wyznaczyć kommissyą dla ułożenia projektu względem oznaczenia naywyższej ilości pensyy, nawet i dla duchownych. Pan *Tapia* przeoczytał drugi raz swój wniosek względem uchwalenia przepisów tyczących się wolności druku. Wniosek ten odesłaly stany do kommissyi mianowaney tym końcem.

Wniosek Pana Torreno względem nagrody dla wojska na wyspie Leon i t. d. odesłano do kommissyi wojennej i morskiej. Pan Moreno Guerra wniósł, ażeby jak najprędzey uzupełnić radę stanu, w którejby 40 radców zasiadało, która to liczba jest tak konstytucyjną, jak jest jeden deputowany na 70,000 dusz. Żądał wyznaczenia kommissyi, któraby zajęła się wybraniem kandydatów w tej mierze do podania Królowi.

Sessya dnia 18 lipca, Minister spraw wewnętrznych doniósł stanom na piśmie, że Król z Królową wyjedzie 20go bieżącego miesiąca do wód w Sacedon.

Czytano po pierwszy raz wniosek, aby wzięć majątki zagraniczne pod opiekę praw, a to tak, żeby ich nie można było zabierać na skarb nawet podczas wojny, chyba by właściciele ich byli w wojsku napadającym Hiszpanią.

Dla zachęcenia przemysłu narodowego wniesiono, aby prosić Króla, żeby się ubierał tylko z materii wyrabianych w rękodzielniach krajowych, toż wszyscy dwór jego składający, i całe wojsko. Deputowany podający ten wniosek wezwał wszystkich deputowanych w stanach, żeby w tej mierze dali z siebie przykład narodowi.

Wniesiono potem: 1) ażeby stany wydały oświadczenie do narodu, wystawiające mu związek religii z prawem fundamentalnym monarchii, tudzież pożytki wynikające z wykonywania onego; powtóre, ażeby plebani wystawiali parafianom swoim obowiązek, przywiązania do religii, jako i prawa fundamentalnego.

Pan Romero domagał się skutku ustawy stanów, którą nakazano, aby te klasztory były zamknięte, w których przynajmniej 12 zakonników lub zakonnic nie mieszka, i żeby będące w jednym mieście kilka klasztorów jednegoż zakonu w jeden połączyć. Żądał także prędkiego postanowienia względem urządzenia duchowieństwa świeckiego. Wniesiono nareszcie, aby w aktach publicznych, w których imie Ferdynanda VII musi być zapisane, dodawano mu tytuł *Wielkiego*, tudzież ażeby tak w stolicy, jak i po głównych miastach prowincyi wystawić pomnik, na którym wyrazi się dzień i rok, w którym Król poprzysiągł zachować umowę z narodem. Pan Bangueri radził dodawać na bitych pieniądzach do imienia Króla tytuł *Wielkiego*.

Sessya dnia 19 lipca. Pan Martinez de la Rosa rozprawiał o politycznych, wojskowych i handlowych pożytkach utrzymania przy Hiszpanii osad nadmorskich w Afryce; mówił, iż lepiej byłoby pieniądze, które też osady kosztują co-rocennie, obracać na siłę morską, któraby przybrzeżny handel zasłaniała; wspominał, czyby nie można rozpocząć układów z cesarzem marokańskim względem odstąpienia mu tych osad.

Pan Moreno Guerra żądał, aby stany wzięły pod rozwagę stan narodu, gdyż rozchodzą się zatrzważające wieści, a zwłaszcza, że biskup w Orlunclia nie chce być posłusznym rozkazowi królewskiemu, zalecającemu duchownym wykladać ludowi z kazalnicy konstytucyą roku 1812. Poparł ten wniosek Pan Romero Alpuente, nalegając względem potrzeby wyjaśnienia rozchodzących się wieści. Ale Pan Vittorica wykazał błahość, pobudek przytoczonych dla skłonienia stanów, żeby się zajęły środkami w tej mierze. *Czegoż dokaże (rzekł on) gadanina garstki próżniaków? Co robi nic nieznacząca garstka samolubów bez poparcia i zasilków?* Po mowie Pana Vittorica wyrzekły stany, iż wniosek Pana Moreno Guerra nie będzie wzięty pod rozwagę.

Król wyjechał z królową do wód w Sacedon.

Jenerała Echavari poymanego w Portugalite na rozkaz jenerała Mendizaba, kapitana jeneralnego prowincyi waskońskiej, zawieziono do St. Sebastien, lubo polityczny naczelnik (prefekt) w Burgos dopominał się, aby go osadzić w więzieniu tego miasta, gdyż już toczy się przeciw niemu sprawa kryminalna.

W Vera, mieście prowincyi Grenady, Alkad (burmistrz) nie chciał pozwolić patryotycznemu towarzystwu utworzenia miejsca, na jego sessyę przeznaczoną, a to dla tego, iż z programu tegoż towarzystwa pokawało się, że jest towarzystwem mającym przywileje, co się konstytucyi sprzeciwia.

Adwokat w Orlunclia objawił ważne zapytanie względem dwóch następujących punktów: 1) Gdy konstytucya wyrzekła, iż tylko trybunały cywilne, sędzić powinny sprawy cywilne, czyliż więć sprawy rozwodowe mogą być przez władzę duchowną sądzone. 2) Przypuściwszy, że do władzy duchownej sędzić je należy, czyliż ona nie powinna ich sędzić zgodnie z konstytucyą według praw cywilnych? Odesłano tę rzecz do prawodawczego wydziału stanów.

Arcy-Biskup w San-Jago wydał list pasterski, w którym tak mówi: „Nie mniemajcie, moi kochani bracia, iż zniesienie trybunału inkwizycyi ś. zniósło zakaz czytania ksiąg bezbożnych lub gorszących, wyrażonych w katalogu. Władza zabrania ksiąg takich do papieża; i biskupów należy. Powierzili ją byli inkwizycyi, a teraz ją po niej odbierają. Nie czytajcie moi kochani bracia tych ksiąg, technących herezję, upodlających duchowieństwo, i oczerniających księży. Nie czytajcie także pism spotwarzających współobywatelów naszych.” W tymże liście pasterskim zabrania Arcy-Biskup plebanom objaśniać ludowi konstytucyą z kazalnicy. „Przestańcie (wyrzucił) na zaleceniu tylko posłuszeństwa prawom, i przestrzeganiu, że konstytucya uznała świętą wiarę naszą za jedynie przyjętą w tém tu królestwie.”

Dzienniki nasze umieściły następujące wyjątki z mowy mianey przez jenerała Quiroga w klubie Lorenzini.

„Gdzie wojsko jest narzędziem despotyzmu, tam nie ma żadney dla siebie zalety i sławy; lecz gdy z ludem jest zgodne, wtedy nie ma piękniejszego zaszczytu nad suknią wojskową. Błędem jest wielkim walczyć przeciw ludowi wojskiem. Wojsko jest obroną ludu, gdyż się z kwiatu jego składa, i pracą jego jest utrzymywane. Gdy mówię o ludu, wtedy oddzielam naród od tego, co nazywają gminem. Gminem zaś zowią tych, którzy się poddać nie chcą zwyczajom i istniejącym ustawom. Przeciw takowemu gminowi musi lud swój *narodowy oręż wydobyc*, to jest, swoje wyprowadzić wojsko. Nam Hiszpanom cała Europa przyznała, że iestemy *ludźmi z żelaza*; ale nie upodlimy się aż do głupstw politycznych, jak jeden z sąsiedzkich naszych narodów (*Francya*) uczynił. Żądaliśmy konstytucyjney ustawy; ta jest zaprowadzona, i wszystkie nasze życzenia są spełnione. Pozostaie nam tylko przywrócić *narodową pomyślność*. Zaden Hiszpan nie zechce Króla, któryby był tylko cieniem swej władzy. Król hiszpański może wszystko, gdy tylko z ludem w zgodzie zostaie. Obadwa mają cel ieden, pomyślność, iedną sławę. Oto iest polityczne wyznanie wiary, które już każdy zaprzysiągł. Jak zaś dla religii, tak za konstytucyą, oyczyznę i Króla gotowi iestemy życie nasze poświęcić.

Wilno dnia 13 Sierpnia 1820 roku v. s.

P o z e w.

1. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego cała Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Alexandrowi Hrabi Pocięjowi Obożnemu Lit. i kawalerowi tyło do przyjęcia areztu, a zaś Teofilowi i Józefowi Gonsiewskim oraz Wiktorji Gonsiewskiej rodzeństwu zeszłego Bazylego Gonsiewskiego koniuszego smoleńskiego sukcesorom tak po zeszłym Bazylim Gonsiewskim oycu onych jako też po Franciszku Gonsiewskim sędziu Ziem. Grodzień. stryju, wszelki majątek przez spadek dzierżącym, pozw loco peragende exemptionis przed sąd Ziem. Ptu Troc. na kadencyą terazniejszą juniową, a za niewniysciem terminu pozwowi na Kadencyą następną što Michalską z powództwa Ur. Józefa Karłowicza b. sędziego Ziem. Ptu Troc., z referencyą do dekretu Ziem. Troc. z obzał. Hrabię Pocięjem pod jego stannosc copiarum spraw, a z obzał. Gonsiewskimi niestannie w roku 1820 junii 18 dnia zapadłego, wyniesiony oto: dekretem oczewistym Ziem. Troc. w r. 1795 Zbra. 5 d. zapadłym dla żał. na Gonsiewskich summa talarow bitych holenderskich 458, i zł. 2 oraz monetą lub złotem złotych pol. 4.750 sądzoną została, z warunkiem ażeby Bazyl i Franciszek Gonsiewscy w roku tymże marca 19 dnia przy aktach ziemskich trockich sub paenis opłacili. Jakowemu dekretowi gdy Gonsiewscy nie dopełnili satysfakcy, a ztąd uczynili kontrawencyą, natenczas żał. był zmuszonym powtórnie o skutki tegoż dekretu zapoznać, i w Ziem. trockim w r. 1795 julii 8 dnia zyskał na onych niestannay ultymarny dekret, za kapitał procent expens prawny, winy niestanne i peny kontrawencyjne, summa w ogóle talarow bitych 522 i zł. pol. 11,416, dla żał. na Gonsiewskich przysadzający, rewolucya krajowa nie dozwoliła wyeksekwoać takowego dekretu, a tym czasem obł. Gonsiewscy nie zostawiwszy w tuteyszym kraju żadnego funduszu przenieśli się do Królestwa Polskiego, między tym gdy fundusz summowny obzał. Gonsiewskich ewikcyi uległy w ręku Hrabi Pocięja na oblię będący odkrył się, przeto żał. po zyskaniu na temże fundu-

szu w dacie powyżey w sędzie Ziem. trockim a-probaty areztu, powtórnie obzał. przed tenże sąd ziemski trocki pozywając wnosi żądanie, o utwierdzenie powyżey wyrażonych dekretow, o zawarowanie przez obzał. Gonsiewskich activitatem loci standi solucione, o aprobatę iterum areztu na summę obzał. Gonsiewskich w ręku Hrabi Pocięja będącą założonego a po wykazaniu przez tegoż Hrabi Pocięja ilości takowey summy o zasądzenie oney, dla żał. na satysfakcyą jego pretensyi wyż rzezonemi dekretami rekognoskowaney, a w razie niewystarczenia summy w ręku Hrabi Pocięja będącey, o wskazanie i w kwitacyi do dalszych wszelkich obł. Gonsiewskich ewikcyi uległych funduszow, o wskazanie na onych za kontrawencyą pen kryminalnych, oraz o bonifikacyą wydatkow prawnych tak z racyi zyskiwania w tey sprawie wielu dekretow jakoteż kondemnowania się pomnożonych.

Roku 1820 mca junii 22 dnia Wożny świadcę, iż tego pozwu kopią wespuł zaresztem loco peragende executionis w sprawie WJP. Józefa Karłowicza b. sędziego Ziem. Ptu trockiego JW. Alexandrowi Hrabi Pocięjowi Oboż. Lit. i kawalerowi, oraz WW. Teofilowi i Józefowi braciom Wiktorji siostrze Gonsiewskim oczewisto w majątności Kutwizkach w powiecie trockim na funduszu summownym tychże WW. Gonsiewskich przed sąd Ziem. Ptu trockiego, na kadencyą terazniejszą juniową a za niewniysciem terminu pozwowi na kadencyą następną što Michalską po dałem, oraz fundusz summowny WW. Gonsiewskich JW. Hrabi Pocięja będący do rozprawy w summie zł. pol. 40,000 iterum przyaresztowałem.

Gabryel Wolski Wożny Ptu Troc. Elekcyyny. Roku 1820 mca julii 3 dnia przed aktami Grodz. Ptu Trockiego stawajac obecnie Wożny w górze wyrażony relacyą tego Pozwu urzędownie zeznał. Przyjąłem i z aktami zgodziłem Wiktor Kuciewicz Regent Grodzki Ptu Trockiego. Roku 1820 mca lipca 3, takowy Pozew może bydź do druku przyjęty świadcę Józef Wrotnowski Ziem. Ptu Trockiego Sędzia.

D z i e r ż a w a.

3. Kommissya ekonomiczna Litewska Ewangelicko-Reformowana, do powszechney wiadomości padaje: iż folwarki kościelne, w guberniach Litewsko-Wilńskiey i Grodzieńskiey, oraz Mińskiey, położone: pod zarządzeniem Synodu Litewskiego Ewangelicko Reformowanego zostające, wychodzą z arandowney dzierżawy w dniu 11 apryla następnego 1821 roku, zatem z polecenia rzezonego Synodu, mają bydź przez ninieyszą kommissyą, zebrać się mającą do miasta Guberskiego Wilna, na placu kościelnym Ewangelicko-Reformowanym, za Trocką bramą, przy kościele położonym, na posiedzenia swoje, poczynszy od dnia 11 januaryi następnego 1821 roku, w nową arendowną sześciolętnią dzierżawę wypuszczanemi, życzący więc zadzierżawić takowe folwarki, raczą się jawnie do ninieyszey kommissyi, w dniu oznaczonym to jest 11 januaryi następnego 1821 roku na sessyą ranną od godziny ósmey poczynającą się. Wedle postanowienia rzezonego Synodu kontrahentam i do zadzierżawienia folwarkow kościelnych, bydź nie mogą: woyskowi, koronni i policyyni urzędnicy, w czynney służbie zostający. Urzędnicy Synodu Ewangelicko Reformowanego Litewskiego, jako to: kuratorowie, aktor interessow kościelnych, kommissarze kommissyi ninieyszey, równie jak i wszyscy duchowni, tudzież nauczyciele szkół, i kobiety. Udzielnie: z trzymających dopięro folwarki kościelne, ci: którzy raty arendowne zawinili funduszowi kościelnemu, i onych regularnie nieopłacali, albo w należnościach ex re possessyi arendowney nie uścili, którzy spor, i procedera o pretensye z funduszem kościelnym wiedli, włóścian uciemięzali, nadużyciow, i ucisku dopuścili się; nadto graniczący z folwarkami kościelnymi w dzierżawę żądanymi, tak sami dziedzice jako i z ręki ich jakiego bądź tytułu dzierżawcy, tym więcej process z temi folwarkami kościelnymi o granicę wiodący. Mający zaś prawo, i życzący bydź kontrahentami do zadzierżawienia folwarkow kościelnych, obowiązani są złożyć ewikcyą, opartą na majątku ziemskim własnym lub kawentującego się zań przez dokument przyznanym bydź powinny, odpowiednią dwóletnię intracie życzącego się w dzierżawę folwarku, obok ze świadectwem 2go Depart. Główn. Sądu tey Gubernii, w której majątek pod ewikcyą oddający się ma swe położenie, iż takowy majątek, czyli rewizyiny onego dusze oddające się pod ewikcyą, wolnemi są od długow; jeśliby zaś kontrahentowi w mieyscu ewikcyi na majątku ziemskim, dogodniey było złożyć ewikcyą w gotowych pieniądzech, w tedy kommissya przyjąwszy one, wyda oblię na złożoną sumnę z obowiązkiem płacenia procentu prawnego, aż do wyexpirowania dzierżawy arendowney. Nadto ciż mający prawo i chęć bydź kontrahentami, będą obowiązani udowodnić, że już w innych dobrach trudnili się gospodarstwem, jeżeli zatem jest lub był właścicielem dóbr ziemskich, powinien to ude-

wodnic pismem, jeżeliby zaś dzierżawca, gdzieś indziej złożyć ma świadectwo jurisdatora swego wykazujące: jak gospodarował, jak się wypłacił, a mianowicie jak się z nim rozstał, lub jak dotąd gospodaruje i wypłaca się; jeżeli posesya jeszcze nie jest ukończoną; i że w czasie gospodarowania z włościanami do brze się obchodził dając do polepszenia ich bytu. Ku temu biorący kontrakt, na arendowną dzierżawę, wmiem będzie przy wzięciu onego dla pewności, iż się z kontraktu nie rzuci, wnieść do komisji niniejszej, czwartą część rocznej arendy, która przy opłacie pierwszej arendownej raty przyymie się pro persoluto, bo opłata za arendę dwoma ratami będzie się uskuteczniać, pierwsza w dniu 11 aprila; druga w dniu 3 januaryi. Dalsze warunki pod jakimi będą się wypuszczać w arendowną sześciolletnią dzierżawę folwarki kościelne, toby wiedzieć chciał może się po informować o nich na oznaczonym placu u WJX. Alexandra Ciechańskiego kaznodzioi polskiego Wileńskiego archiwisty funduszu kościelnego, w innych zaś dystryktach, u WWJXX. seniorow zwierzchnikow dystryktowych mianowicie Zaniemeńskiego w miasteczku Izabelinie w powiecie Wołkowyskim, Zmudzkiego w miasteczku Kielmach w powiecie Rossieńskim i Białoruskiego w miasteczku Kopylu w powiecie słuckim mieszkających. Tabella zaś wypuszczać się mających folwarkow, jest następną.

Wedle kontraktow arendownych i inwentarzow 1803 roku apryla 11 dnia, przy wypuszczaniu w ówczasową ósmnastoletnią, arendowną posesyą sporządzonych.	Dymy		Ustew Ozimy.			Opłata roczna złote		
	Ciągłe	Czynszowe.	Zyto.		Pszemica			
			liczba	becki.	osniny	garce	becki.	osniny
Nazwiska Majątkow.								
1. w Gubernii Litewsko - Wileńskiej.								
w Powiecie Trockim.								
Kopciszki	8	—	6	—	—	6	9	3,000
Szylany	12	—	8	—	—	1	6	3,050
w Powiecie Upickim.								
Szwabiszki	71	—	25	—	—	6	4	18,000
Noreyki	6	—	4	—	—	—	4	2,630
Bólsie	12	—	12	—	—	2	—	3,728
Nowgola	8	—	6	—	—	1	3	1,300
w Powiecie Szawelskim.								
Krasnogaliszki	2	5	5	—	—	—	—	1,100
w Powiecie Rosieńskim.								
Switaniszki sam grunt	—	—	4	—	—	—	—	1,000
w Powiecie Oszmianskim.								
Omeliany	—	4	4	—	—	—	—	800
2. w Gubernii Litewsko-Grodzińskiej.								
w Powiecie Lidzkim.								
Orłow	9	—	5	7	9	—	—	1,221
Bielica	5	—	2	4	—	—	—	600
Dokudow	7	—	5	6	—	—	—	940
Zameytyszki	3	—	5	—	—	2	—	850
w Powiecie Nowogródzkim.								
Dołmatowszczyzna	3	—	6	5	17	—	—	1,200
w Powiecie Prużańskim.								
Przesmyki	5	6	12	—	—	1	2	3,000
w Powiecie Brzeskim.								
Jamna	4	—	9	—	—	—	—	1,000
Niepokojczyce	9	—	4	1	—	—	—	
3. w Gubernii Mińskiej.								
w Powiecie Słuckim								
Obuchowce	60	54	7	4	—	—	—	7,621
Onozki	9	—	2	4	—	—	—	800
w Powiecie Mińskim.								
Czernikowszczyzna	24	11	26	2	7	1	2 12	6,655

Na czas wypuszczania folwarkow sporządzonemi będą, i okazanemi kontrahentom inwentarke nowe, stosownie do terażniejszej sytuacji majątkow zrobione. Roku 1820 augusta 3 dnia.

Tomasz Korwin Petrosolin Szamb. b. Dworu Poll. Kommissarz Prezydujący.

Jerzy Wołk Sędzia b. M. G. S. i kawaler, Kommissarz Kommissary i aktor jeneralny interessow kościelnych.

X. Władysław Kurnatowski Senior Zb. D. Zaniemeń. Kommissarz.

X. Stefan Chodorowski Senior Distr. Białor. Kommissarz.

Paweł Mniszewski Sekrzetarz Kommiss. Ekonom. Litew.

Sądy Exdywizorskie.

2. Sąd Główny Miński 2go departamentu za podaną do siebie od obywatela pu Lepelskiego Gubernii Witebskiej WJ. Pana Marcellego Łapickiego prośbą, stanowiąc żurnalną w dniu 30 julii teraż. 1820 roku rezolucyą, po raz ostateczny zalecił, aby urzędnicy ziemscy remissą i rezolucyami oraz skutkiem komunikacyow departamentu niniejszego do sądu Główny Witebskiego 2go departamentu wystanych, jako to: Mińskiej Gubernii Mar. Antoni Kulesza Podsedek Dzisnieński, Ignacy Kijakowski Wileyski,

Ignacy Koziel Borysowski Pisarz i Jakób Estko Podsedek Ihumeński, Gubernii Witebskiej Mar. Józef Korsak, Pisarz Lepelski i Podsedek Polocki Smolak, do zupełnego odbycia dzieła w exdywizyi dóbr zesłego Tadeusza Łapickiego Pisarza Lepelskiego w Mińskiej i Witebskiej Gubernijach położenie mających destynuowani, na miejsce ad fundum majątności Żołnierowszczyzny w ptcie Borysowskim Gubernii Mińskiej sytuowanej, w komplecie z trzech urzędników składać się powinny, to jest: dwóch z Mińskiej i trzeciego z Witebskiej Guberniow na dniu 30 sep-

tembra teraz. 1820 roku przybywszy, poruczoną sobie w teyże exdywizyi czynność pod odpowiedzialnością kredytorom zeszłego Pisarza Łapickiego od terminu wyżej pomienionego, na ostateczny zjazd przeznaczonemu, za narastaniem procentów, expensa sumptowe, i za dalsze wszelkie straty, kończyli, nakazano z tym warunkiem, iż żadne wymówki w niemożności zjechań przyjetemi nie będą, prócz w zdarzeniu istotney obłożney choroby, w jakim razie aby dalsi urzędnicy z porządku zapisania do koła sądowego zasiedli, zastrzeżono, dla uskutecznienia czego są wysłane do przeznaczonych z tuteyszej Gubernii urzędników ukazy, a o wydelegowanie na oznaczony wyżej termin do majątności Żołnierowszczyzny dla złożenia kompletu w sądzie exdywizorskim z Gubernii Witebskiej exdywizora, do tamiecznego głównego sądu wysłaną została komunikacya, o takowym więc akcie exdywizyi i o terminie ostatecznym za zjazd exdywizorskiego sądu przeznaczonym, iżby wszyscy kredytorowie i różnego tytułu pretensorowie zeszłego Tadeusza Łapickiego Pisarza Ziem. Bepelskiego byli świadomi, i na ony z dowodami swemi do sądu exdywizorskiego w majątności Żołnierowszczyzny w ptcie Borysowskim Gubernii Mińskiej sytuowaney ufundowanego pod utratą rzeczy na skutek remissy departamentu niniejszego w roku 1812 marca 18 dnia na Sąd taxatorsko-exdywizorski dóbr tegoż pisarza Łepelskiego zaszczyt, amissyą dla niejawiących się kredytorów zakreślających, sami lub przez umocowanych plenipotentów na miejsce w terminie opisanym stawili się, o tym Sąd Główny Miński zgo departamentu niniejszą przez gazetę Kur. Litew. zawiadamia. Dat 1820 roku augusta 5 dnia.

U tey awizacyi Jego Imperatorskiej Mości Mińskiego Głównego Sądu zgo departamentu pieczęć.

Za Sekretarza Protokulista Jozef Herman. Marcelli Karol Hutorowicz Reg. Kolleg. Registr.

2. Sąd taxatorsko-exdywizorski majątności Gierusz i Nowodworu dziedzictwa JW. Stanisława Hryniewicza byłego vice Mar. Brasławskiego na skutek remissy Sądu Ziem. Brasł. dnia 28 junii roku idącego nastaley, tegoż roku junii dnia 27 w terminie do rozpoczęcia exdywizyi przeznaczonym, do majątności Gierusz zjechawszy, zaferowanym dekretem inwentaryą majątku debitora przeznaczył komportacyą wszelkiego tytułu papierów wyswiecających fundusz na debitorze i wzajemnie na kredytorach dowodów probujących ich pretensye na dzień 15, oktobra teraz. 1820 roku do Kancellaryi Ziem. Brasł. złożyć się powinny z cztero tygodniową persystencyą i wolnością komunikacyi papierów zakreślił i dla ostatecznego rozstrzygnięcia całego dzieła konkursowego powtórny zjazd na dzień 1 decembra teraz. roku odłożył, ażeby więc w tym ostatecznym terminie wszyscy z pretensorów JW. Hryniewiczza i należące do tego konkursu w mieście powiatowym Widadach odbywać się mającego niezawodnie stanęły, pod wieczną utratą swoich pretensyi przez niniejszą awizacyą potrzykrotnie w gazecie Kur. Lit. umieszczającą się zapowiada. Zygmunt Podbereski Prezyd. Ziem. Brasław. i Exdywizyi, Anzgary Maslewski Sędzia Ziem. Brasł. Exdyw. Wincenty Salmonowicz Sędzia Ziem. Brasł. Edyw.

5 Sąd taxatorsko-exdywizorski za Remissą Sądu Ziemskiego Wilejskiego w roku teraz 1820 mca lutego 4 dnia nastaley zebrawszy się do ma-

jętności Serweczka w Wilej. Ptcie łączący, dla rozdziału ogólnych funduszków W. Józefa Rahozy pro tunc Podśędka Ziem. Wilejskiego między jego wierzycieli i rozmaitego tytułu pretensorów, przystąpił w powtórny swym zjeździe do słuchania produkcyjnych i odpowiednich od stron głosów, po odbyciu których, że na dniu 12 terażniejszego mca i roku, celem domierzenia tymże kredytorom rychlejszey satysfakcyi i oszczędzenia masy funduszu debitora, całą konkursową sprawę weźmie pod ostateczne rozsądzenie do namowy przez niniejszą awizacyą ogłasza, iżby przeto wszyscy jakiegokolwiek pretensorstwo do W. Rahozy uścielać mogący w zamierzonym czasie w sądzie exdywizorskim stawali sub amissione rei ostrzeżę. Dat roku 1820 mca sierpnia 4 dnia.

Stanisław Świętorzecki Ziem. Ptu Wilej. Exdywizor Prezyd. Justyn Leśniowski Podśęd. Wilejski Exdyw. Ferdynand Dworzecki Podśędka Ziem. Wilejski Exdyw. Michał Łapicki Reg. Sądu Gran. Ptu Wilej. i Exdywizor.

Oświadczenie

3. Excerpt manifestu z protokołu sądowego Ziem. Ptu Bobrujskiego w dacie niżej wyrażoney zanesionego eorundem pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Ptu stronie potrzebującej wydaje się.

Roku 1820 mca julii 24 dnia. Na Sądach JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. Ptu Bobruj. extra kadencyynych stanąwszy osobiście W. Hipolit Woyźbun strażnikowicz miński, następny manifest do wpisania podał. Niżej piszący się czytając w awizacyi Gazety Kur. Lit. pod N. 75 w roku terażn. 1820 maja 15 w akta Ziem. Mińskie wrzucony manifest imieniem W. JP. Krzysztofa Niezabyłowskiego podkomor. Nowogr. przeciwko matce swojej JW. Barbarze z Zawiszow Zabelowey jenerał. leytn. woysk Pol. i jey pełnomocnemu plenipotentowi Hipolitowi Woyźbunowi napelniony samemi oczernieniami i pretensyami na żadnych dowodach nieopartemi. Tym interessowanym a pełnym obelgi i fałszu powieściom, aby bezstronna publiczność niedawała wiary, ani też przekonywała się o ich ruchu, mam honor ostrzedz w następnym stanu i rzeczy wyobrażeniu. Nieczuły na obowiązki wdzięczności jakie należały dla dobrej matki za wychowanie i byt familyny, prowadzenie uciążliwych procederow, opłacenie oycowskich długow z poświęceniem własnego funduszu, gdy przyszedłszy do lat zupełnych wszystkie majątki po oycu spadkowe z całkowitą egzystencyą w lepszym stanie niżeli po oycu były zostawione, razem z nieletnią bracią i siostrami wziął pod swoje władanie, zawistny jednak losowi matki wwojey chcąc nagle rozmultiplikować majątek, zaocznie po różnych miejscach rozsiał fałszywe a pełne czernidel skargi, że niby matka obżał. posiada dobra Swistocz z ditynencyami i dobra Olszewicze, bezprawnie a to oboczewistym fałszem, bowiem przed narodzeniem jest żał. też prawą nastaley prawnie sporządzone i w aktach Trybunatu Lit. przyznane przez s. p. oycę obżał. w zupełney mocy i walorze zostają, i przez nikogo wrzuszonemi byź niepowinne, drugą takąż podobną wrodzaju swoim do pierwszej obżał. pretensya o opiekowanie się pod obżał. nieletnością z prawdą niezgadza się, kiedy mu matka żadney nieuczyniła krzywdy, zatem nie ma obowiązku zdawać rachunku ze swojego opiekowania się, a gdyby nawet przyszło zrobić o to czysty na osnowaniu sprawiedliwości rachunek, okaże się więcej byź winnym, niżli matka obżał. Zachwiany przez różne czynności, rozmaite procedera, odłuzenie się aż do zruynowania sytuacji, na ustaleniu zamiarow swoich przez zaoczne pomówienie niewinney matki i jey obrońcy żalującego delatora, szuka z cudzey własności dla siebie pożytkow, o co nim prawnie w miejscu swoim przekona, żalujący się obtestant, i nim w tak ważney krzywdzie matka żalującego i obtestant do tronu skargę zanoszą, odwolując się żalujący się delator do zanesionego przez obżał. matkę

manifestu do Ziemstwa Bobruy. dla ocalenia własności i charakteru do jurydykcyi obzał. nienależnego, przeciwko wszelkim nieprawym obzał. zarzutom i postępkom, przed całą publicznością manifestuję się, i toż oświadczenie przez Gazety Kur. Lit. trzykrotnie ogłosić dopraszam się, a dla lepszej wiary własnym podpisem utwierdzam. U tego oświadczenia podpis aktora w protokole takowy Hipolit Woyzbun Strużn. Miński Gelnj Ptu K.

O zgodności z protokulem świadczą Józef Macewicz Ziem. Ptu Bobruy. Regent.

W e z w a n i e.

1. Po niewiadomości gdzie znajduje się teraz szlachcic Anastazy Wyszomirski przez niniejszą gazetę zawiadamia się, że Jego Cesarzewicza Mość Wielki Xiążę Konstanty, stosownie żądania Jego Anastazego Wyszomirskiego umieścił w Pułk Huzarski grodzieński Junkrem a z tym i należy się jemu Wyszomirskiemu jawić się do wyż wyrażonego pułku, kto en znajduje się na kwaterach w Smoleńskiej Gubernii w powiatowym mieście Białym. Datt augusta 13 d. 1820 r.

2 Roku 1820 miesiąca augusta 3 dnia oświadczenia imieniem WJPani z Hrehorowiczów Laudziny Rot. Ptu Miń., wdowy po zmarłym Józefie Laudzie, Rot. mińskim, z dokładem opiekunów swóich w tém; gdy tenże Józef Lauda w r. 1817 marca 16 dnia żyć zaprzestał; podług uczynioney ostateczney swej dyspozycyi, w akta Ziem. wileńskie w r. niniejszym miesiąca julii 29 dnia wprowadzoney oświadczająca się nie pozostała po mężu, Józefie Laudzie, żadną sukcesorką, i najmniejszego majątku pod żadnym tytułem, ani zażycia, ani po jego śmierci nie posiada; owszem tąż dyspozycją przez jego samego, została oddaloną; przeto zawiadamia sukcesorów zeszłego Józefa Laudy, szczególnie Wincentego Laudę, aby na pozostałość po śmierci stryja swojego, jako prawi sukcesorowie, mieli baczość, suma zaś oświadczająca się, jak nie jest sukcesorką po swoim mężu Józefie Laudzie, tak tę prawdę jeśli tego potrzeba będzie juramentem utwierdzić obiecuje. A dla wiadomości powszechney w Kuryerze Lit. niniejsze oświadczenie, aby umieszczono było, zna byćż potrzebnym. Takowe oświadczenie jako aktorka własną podpisując ręką. Brygida Laudzina Rot. Ptu Miń.

Roku 1820 mca augusta 3 dnia przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobicie WJP. Paweł Kulikowski takowe oświadczenie do akt podał.

Przyjąłem Jan Zienkiewicz Wileń. Ziem. Reg. Z woli sądu zaświadczam że takowe oświadczenie do druku przyjęte byćż może Regent Zienkiewicz.

2. Administratorowie fortuny niegdys JO. Xięcia Kazimierza Lubomirskiego Kamerhera i Kommandora jako też i Prokurator massy z polecenia Sądu zjazdowego rozbiór fortuny tegoż niegdys JO. Xięcia Kazimierza Lubomirskiego na gruncie Michała Dubna dopełniajacego, zawiadamiają kredytorów aby do Likwidacyi długów swych w sądzie zjazdowym na gruncie miasta Dubna agitującym się stawili się sami lub przez umocowanych, gdyż kollokacya i exdywizya w roku idącym 1820 do ostatnich dni xbra ukończona zostanie, a zatém miestawiący się kredytorowie w prawach swoich upadać zadeklarowani będą.

Przedaż publiczna.

3 Na mocy rezolucyi Magistratu Wileńskiego dnia 17 teraż. mca julii 1820 roku zakroczoney, przez niniejszą trzykrotną awizacyą powszechność zawiadamiam, iż w terminach: pierwszym dnia 10,

drugim dnia 15 i trzecim ostatecznym dnia 16 nadchodzącego mca augusta roku terażniejszego domy i place przez obywatela Rehfelda pod exdywizyą oddane na Antokolu będące, razem lub poosobno postępującemu najwyższą summę z publiczney licytacyi przedane zostaną. Zyczący przeto takowe domy i plac nabydź, raczą na miejsce położenia onych w powyższych terminach jawić się. 1820 roku julii 29 dnia. Józef Slatkowski P. B. M. W.

Zrzeczenie się pretensyi.

3. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Wypis z xiąg Ziemskich Ptu grodzieńskiego. Roku 1820 mca julii 25 dnia na sądach Ziem. Ptu grodzieńskiego stawając osobicie WJP. Jerzy de Lacy odstawnj Chorąży woysk rossyjskich oświadczenie przez siebie uczynione niżej wyrażające się do akt podał i na to się w protokule susceptowym podpisał: którego oświadczenia wyrazy następane: Jerzy de Lacy odstawnj Chorąży woysk rossyjskich następane czynię oświadczenie: że chociaż w mylnym zastosowaniu pretensyi do funduszow po zesłym Maurycym de Lacy generale od infanteryi woysk rossyjskich i kawalerze wielu orderow pozostałych, podalem był pod dniem 9 kwietnia, 1820 roku idącego do Kuryera Lit. w N. 43 ogłoszenie ostrzegające Publiczność, aby W. Patrycego O Bryen de Lacy nie uważała za aktora i dziedzica tych funduszow ak ruchomych jako i nieruchomych, po zrzeczeniu się jednak wszelkich do takowych spadkow pretensyi; cofam to ogłoszenie, uznając go za niebyte, i ogłaszam że takowy krok uprzednio przezemnie zrobiony nie nadwieraża bynajmniey tych praw, jakie W. O Bryen de Lacy ma do majątku leżącego ruchomego i summownego po zesłym generale de Lacy pozostałego. Dattum w Gradnie dnia 6 julii, 1820 roku. U tego oświadczenia podpis czyniącego ony oraz świadectwa pieczętarzy przy wycisnionych trzech na lakku czerwonym herbowych pieczęciach jedney aktora a dwóch pieczętarzy temi wyrażają się słowy. Jerzy Lacy Chorąży woysk rossyjskich (LS.) Czto siey dokument dieystwitelno rukoju Hospodyna Jehora de Lassi podpisano, w tom swi dietelstwujy spryłożenjem herba mojeho pieczati, polkownik i kawaler Karl Petrow Syn Szyc i (LS.) Uystnie i oczewisto proszony od W. Jerzego Lacy Chorążego woysk rossyjskich do niniejszego dokumentu na rzecz W. Kapitana Obryen Lacyego służącego, w srzedzinie wyrażonego, że ten dokument własnorecznie przez W. Jerzego Lacy podpisanj jako świadek podług prawa podpisując się. Michał Obniski dziedzic folwarku Jurowcow. (LS.) Takowe oświadczenie po podaniu onego do akt jest w xięgi Ziem. Ptu grodzieńskiego przyjęte i wpisane, z których i niniejszy wipis stronie rekwirującej w dniu 25 mca julii 1820 roku pod pieczęcią urzędową jest wydan.

Correxi Mikolaj Wierciński Regent Z. Ptu G.

Wyjeżdża za granicę.

3. Do królestwa Pruskiego i Saxonii wileński mieszczanin Judel Hercykowicz Barow, z Eliaszem Abelowiczem Solowieczykiem i Mejerem Sachelowiczem Szyfrazem na miesiąc 10.